

W dniu święta Chińskiej Armii Ludowo- Wyzwoleńczej

DO
GŁÓWNOODWODZĄCEGO
CHINSKIEJ ARMII
LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ
TOWARZYSZA CZU-TEH

W dniu święta bratniej Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleńczej przesyłam Wam i bohaterom żołnierzom chińskim najserdeczniejsze pozdrowienia.

Złączona braterstwem broni i idei z potężną armią mocarstwa socjalistycznego — Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza stoi nieugięta na straży niepodległości swego kraju i pokojowej pracy narodu chińskiego.

Przesyłam Wam w imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego życzenia dalszych osiągnięć w uwalnianiu potęgi sił zbrojnych wielkiego narodu chińskiego.

WICEPREZES
RADY MINISTRÓW I MINISTER
OBRONY NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Pierwszy sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut przyjął delegację WOKS

WARSZAWA (PAP)

31 lipca br. pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut przyjął przebywającą w Polsce delegację Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z zagranicą (WOKS) w osobach: przewodniczący Komitetu Słowiańskiego A. Gundorow — przewodniczący delegacji K. Leontiewa — redaktor czasopisma dla kobiet wiejskich, A. Roem — reżyser filmowy, laureat Nagrody Stalinowskiej, zastępcy działający sztuki RSFR, M. Chmielko — artysta malarz, laureat Nagrody Stalinowskiej, przewodniczący Związku Artystów Plastyków Ukrainy oraz E. Skurko pseud. Maksym Tank — literat, laureat Nagrody Stalinowskiej, redaktor białoruskiego czasopisma literackiego „Polymia”.

Na punktach skupu

Rośnie liczba chłopów wypełniających patriotyczny obowiązek

Ubiegły piątek był dniem pięknej manifestacji chłopów wolsztyńskich, którzy przyjechali do punktów skupu na setkach wozów zapelnionych workami zboża. W każdym magazynie panuje niebawym ruch. Wśród radośnego podniecenia raz po raz słyszy się głosy:

— Ja dziś wykonałem mój całoroczny plan zbożowy.

Gmina Kopanica osiągnęła dziś 220 proc. planu lipcowego. Dobrze prowadzi w tej gminie pracę agitacyjną: delegat gminny Ministerstwa Skupu — Edmund Kręc i pracownik Gminnej Spółdzielni — Teofil Kaczmarek. O jak najlepsze wykorzystanie maszyn GOM-u stara się Alojzy Woś. Pierwszą zmobilizowali gminę: Bronisław Kaczmarek z Żodynia, Antoni Dąbrowski z Wąchabna i Antoni Pabich z Kopanicy, wykonując w całości plan roczny.

W Kiełkowie, gromadzie, która najwięcej przyczyniła się do wysokiego przekroczenia planu gminnego, dobrze pracuje podstawowa organizacja partyjna. Sekretarz organizacji — Nikodem Kaczmarek ma swój plan wyznaczony dopiero na sierpień, ale dziś już odwozi 3 kwin-tale żyta. Mówi nam:

— My, członkowie partii musimy przodować, aby nasza

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. A B

Poznań, 3 VIII 1954 r.

Nr 183 (3239)

Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza w Moskwie otwarta

MOSKWA (PAP).

Dnia 1 sierpnia br. o godz. 12 w południe otwarta została w Moskwie Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza.

Na uroczyste otwarcie przybyli dziesiątki tysięcy gości, którzy wypełnili po brzegi ogromny plac kołchozów — jeden z centralnych placów wystawy.

Uroczystość otwarcia zagaił dyrektor wystawy, członek Akademii Nauk ZSRR N. Cincin. Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego ZSRR.

Następnie zabrał głos minister rolnictwa ZSRR I. Benediktow, który powiedział, że Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza zostaje otwarta w okresie, gdy w kraju na coraz szerszą skalę rozwija się walka ogólnonarodowa o wcielenie w życie gigantycznego programu zdecydowanego podniesienia rolnictwa socjalistycznego, nakreślonego przez Partię Komunistyczną i rząd radziecki. Socjalistyczne rolnictwo Związku Radzieckiego, które powstało i utrwaliło się pod kierownictwem partii komunistycznej, osiągnęło wielkie sukcesy.

Ustrój kolchozowy dowiódł swej bezspornej wyższości nad drobnotowarową gospodarką chłopską, jak również nad

wielką kapitalistyczną gospodarką rolną.

W imieniu rządu ZSRR minister rolnictwa I. Benediktow ogłasza otwarcie Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej 1954 roku.

W wystawie bierze udział 169 tysięcy wystawców, w tym 3911 kolchozów, 1300 sołchozów, wiele instytucji naukowych, ponad 150 tysięcy pracowników rolnictwa. Ekspozycja stanowi materialny dowód tego, jak pomyślnie realizowane są historyczne uchwały Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego w sprawie stworzenia w ZSRR obfitości produktów.

Pierwszy w Europie agregat ultra-dźwiękowy do oczyszczania dymów fabrycznych rozpoczął próbną pracę w zakładach szopienickich

WARSZAWA (PAP)

Przed kilku dniami w Szopienickich Zakładach Hutniczych uruchomiony został na próbę pierwszy w Europie agregat ultra-dźwiękowy służący do oczyszczania dymów fabrycznych z pyłów i innych zanieczyszczeń. Urządzenie to jest poważnym, na miarę światową osiągnięciem polskiej myśli technicznej.

Oczyszczając dymy wydzielane z kominów fabrycznych nowy agregat przyczyni się do poważnego podniesienia poziomu higieny pracy. Oprócz tego przyniesie on gospodarce narodowej poważne korzyści ekonomiczne, zatrzymuje bowiem (stracą) duże ilości zawartych w dymach cennych surowców, które dawniej nie tylko przepadały dla gospodarki, lecz zatrzuwały powietrze wokół zakładów. Obecnie będzie można je wykorzystać do produkcji.

Próby działania agregatu, przeprowadzone na skalę półtechniczną w zakładach szopienickich, dały niespodziewanie pomyślnie rezultaty. Agregat oczyszczając spaliny z jednego tylko pieca hutniczego, zatrzymuje w skali miesięcznej ok. 30 tys. kg pyłów.

Po wstępnym uruchomieniu agregatu pracownicy przeprowadzają obecnie próby i doświadczenia.

Po pełnym uruchomieniu wynalazek ten będzie można zastosować także w przemyśle chemicznym, cementowym, energetycznym itd.

Przedstawiciel Polski w komisji nadzorczej wyjechał do New Delhi

WARSZAWA (PAP)

Dnia 31 lipca wyjechał do New Delhi ambasador Przemysław Ogrodziński, celem wzięcia udziału jako delegat Polski w konferencji wstępnej związanej z rozpoczęciem prac międzynarodowych komisji nadzorczych w Wietnamie, Laosie i Kambodży.

Wyniki wykonania wojewódzkiego planu gospodarczego w I półroczu 1954 r. w terenowym przemyśle drobnym, rolnictwie, w zakresie dróg lokalnych i łączności, w inwestycjach i budownictwie, obrocie towarowym, gospodarce komunalnej i mieszkaniowej oraz urządzeniach kulturalnych i socjalnych przedstawiają się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji terenowego przemysłu drobnego

Plan produkcji globalnej terenowego przemysłu drobnego w I półroczu 1954 w/g wartości w ce

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	105
Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	109
Materiałów Budowlanych	
Związki branżowe Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych	94
Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów	94
Ekspozycja Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego	105
Ekspozycja Wojewódzkiego Zarządu Handlu Owocami i Warzywami	147
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”	109

Niewykonanie planu produkcji w I półroczu br. przez związki branżowe Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych oraz Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów spowodowane było niedostateczną jeszcze nadal troską o jak najpełniejsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych i możliwości zwiększenia zaopatrzenia w surowce ze źródeł lokalnych.

nach nieruchomości został wykonany w 100 proc.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe poszczególnym zarządom i centralom, wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

proc. wykonania planu za I półrocze 1954 r.	105
Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	109
Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	
Materiałów Budowlanych	
Związki branżowe Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych	94
Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów	94
Ekspozycja Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego	105
Ekspozycja Wojewódzkiego Zarządu Handlu Owocami i Warzywami	147
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”	109

Globalna produkcja terenowego przemysłu drobnego wzrosła w I półroczu 1954 r. w stosunku do I półroczu 1953 r. o 18 proc.

W I półroczu 1954 r. dla pełniejszego zaspokojenia potrzeb ludności wyprodukowano ponad plan znaczną ilość artykułów przemysłowych jak np.: meble, tkaniny wełniane i jedwabne, obuwie dziecięce, odlewy żeliwne, różnego rodzaju urządzenia dla hodowli, cegła pełna.

Przekroczony został plan produkcji szeregu wyrobów spożywczych m. in.: pieczywa pszenne-go i mieszanego, wędlin, przetworów warzywno-owocowych.

Plan eksploatacji torfu został w I półroczu br. wykonany ilościowo w 107 proc.

Mimo wykonania planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak również w zakresie ilości produkcji większości artykułów przemysłowych, niektóre jednostki organizacyjne terenowego przemysłu drobnego nie wykonały w pełni planu produkcji niektórych wyrobów.

Nie wykonały zadań planu:

Związki branżowe Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych — w zakresie wyrobów kamionkowych, części zamiennych do maszyn rolniczych, oraz szeregu artykułów gospodarstwa domowego; Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów — w zakresie mat trzcinowych dla celów budowlanych, tkanin wełnianych i obuwia dziecięcego; Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych — w zakresie dachówki palonej.

W I półroczu wprowadzono do produkcji ogółem 31 nowych artykułów nie produkowanych dotychczas na terenie województwa.

W najbliższych dniach obrazy w Londynie nad odpowiedzią na notę radziecką

LONDYN (PAP)

Jak donosi agencja zachodnia, obrazy mocarstw zachodnich w sprawie odpowiedzi na ostatnią notę rządu radzieckiego rozpoczyna w tych dniach w Londynie.

Mendes-France i wojska francuskie wyjechali do Tunisu

PARYŻ (PAP)

Jak donosi Agencja France Presse, premier Mendes-France przybył dnia 31 lipca br. do Tunisu. Premierowi towarzyszą ministrowie spraw Tunisu i Maroka Fouchet oraz marszałek Juin.

Mendes-France spotkał się z bejem Tunisu, któremu przedstawił program w sprawie Tunisu, uchwalony na posiedzeniu rządu francuskiego w dniu 30 lipca.

Jak podało radio paryskie, dnia 30 lipca odpłynął z Marsylii do Tunisu statek, na którego pokładzie znajduje się 1000 żołnierzy francuskich. Następny statek ma przebiec do Tunisu 2500 żołnierzy. 5 sierpnia spodziewane jest przybycie do Tunisu 2800 żołnierzy.

two jak np.: środki chemiczne do walki ze szkodnikami, skrzynki głosnikowe z masy gipsowej, wyroby elektrotechniczne i inne.

Sieć punktów usługowych wzrosła w półroczu sprawozdawczym w stosunku do stanu na koniec 1953 r. o 28 proc. Zwiększyła się ilość punktów usługowych zwłaszcza w powiatach Oborniki i Leszno.

Liczba zatrudnionych w terenowym przemyśle drobnym zwiększyła się w porównaniu z 1953 r. o 5 proc., a wydajność pracy liczonej wg wartości produkcji w cenach niezmienionych na 1 pracownika grupy przemysłowej wzrosła o 9 proc.

II. Rolnictwo

Przygotowanie i przeprowadzenie tegorocznej wiosennej akcji siewnej przebiegało sprawniej aniżeli w 1953 r.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w pierwszej połowie kwietnia br. w wyniku lepszego przygotowania parku maszynowego, terminowego przygotowania materiału siewnego, wcześniejszego niż w roku ub. zaopatrzenia w nawozy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przedstawiciele Polonii Zagranicznej u Prezesa Rady Ministrów

31 lipca br. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w obecności ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzewskiego, podejmował lampką winą w salach urzędu Rady Ministrów bawiących obecnie w kraju przedstawicieli Polonii Zagranicznej.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przedstawiciele władz naczelnych organizacji społecznych oraz prasy.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

NASI KORESPONDENCI Donoszą

W powiecie Oborniki roczny plan obowiązkowych dostaw zbożowych wykonali jako pierwsi: Ignacy Kubica i Władysław Nowak z Murwaniej Gośliny. Władysław Szarley z Rogoźna zrealizował swój plan w 165 proc.

Plan dostaw zboża wykonali z nadwyżką chłop: Kazimierz Pawlacyk — sołtys gromady Siawienko w 110 proc. Jan Budny z Kiszewa w 105 proc. Stanisława Świtko z Obornik w 113 proc. Pełnią Larek z Kiszewa w 110 proc. oraz Michał Jopp w 109 proc.

A. Dolata

W gminie i mieście Mosina produkują w obowiązkowych dostawach małorolnicy: Kazimierz Dutkiewicz, Stefan Zaporowski, Józef Straszburger, Antonina Horja, Józef Adamczyk, Kossowski i Budny. Zrealizowali oni również przewidziane w 100 proc. plan dostaw żywyca i mleka.

K. Bączkowski

18 chłopów z K. Kulusem i J. Skorupnikiem na czele z gromady Sołec, pow. Wolsztyń zorganizowało w dniu 30 lipca zbiorowy transport zboża, odstawiając do miejsca skupu 8 ton.

H. Kozłowski

Podorywki i siewy poplonów przeprowadzili w swych gospodarstwach w gromadzie Szamoto gmina Szamocin pow. Chodzież Antoni Kuchciński i Leon Heimann.

W ciągu 5 dni spółdzielcy Nowej Wsi Wyszynskiej gmina Budzisz przy pomocy członków rodzin skosili i ustawili w kopy żyto z obszaru 40 ha.

J. Kozak

18 ton zboża dostawili do punktu skupu chłop gromady Swoboda, gmina Strzałków (pow. Kalisz). Zobowiązali się oni zakończyć dostawę w pierwszych dniach sierpnia.

Z nadwyżką oddawali zboże chłop: J. Tomczak, W. Bartczak, Fr. Wojciechowski i A. Domagała.

Na terenie całego powiatu dobiegała końca prace związane ze zwózka żyta. W gminie Strzałków zboże zwieziono w 80 proc. Chłopi indywidualni, spółdzielcy i PGR-y przystąpili już do koszenia jęczmienia i pszenicy. W pracach tych pomagają robotnicy kaliskich zakładów pracy.

T. Kaczmarek

O zakończeniu kosy i sprzętu żyta meldują również chłop powiatu Kepno. Wielu chłopów przystąpiło już do omiotów. Spośród spółdzielni produkcyjnych, jako pierwsze oddawały zboże dla państwa spółdzielnie Kuźnica, gmina Podzamcze i Dalańów, gmina Rychtal.

Z. Polak



Komunikat Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu

(Dokończenie ze str. 1)

sztuczne oraz sprawnej organizacji pracy — siewy podstawowych zbóż zostały całkowicie ukończone do dnia 27 kwietnia. Całość prac siewnych zakończył jako pierwszy powiat Gostyń, a następnie powiaty: Konin, Rawicz i Jarocin.

Stablej przebiegała akcja siewna w powiatach: Trzcianka, Gniezno, Międzybóże i Nowy Tomyśl.

W porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. znacznie wzrosło w I półroczu 1954 r. zaopatrzenie w nawozy sztuczne.

Najsprawniej rozprowadzenie nawozów sztucznych przebiegało w powiatach: Gostyń, Rawicz i Krotoszyn. Stablej natomiast w powiatach: Trzcianka i Wągrowiec.

Na wiosenną akcję siewną rozprowadzono o 66 proc. więcej kwalifikowanego ziarna siewnego aniżeli w odpowiednim okresie roku ub.

W gospodarce indywidualnej i w spółdzielniach produkcyjnych zwiększył się areal upraw szczególnie cennych, jak pszenicy o 4 proc., buraka cukrowego o 9 proc.; nie wykonano jednak zadań planu w zakresie upraw oleistych.

Siew krzyżowy zbóż przeprowadzono w spółdzielniach produkcyjnych na powierzchni 4.590 ha, a w gospodarstwach indywidualnych na powierzchni 604 ha.

Sadzenie ziemniaków systemem kwadratowym — gniazdowym dokonano na łącznej powierzchni 2.700 ha.

W stosunku do osiągnięć 1953 r. wzrosło znacznie pogłowienie owiec — 20 proc., szczególnie w powiatach: Oborniki, Środa, Krotoszyn, Trzcianka.

Stan pogłowia trzody chlewnej utrzymuje się na poziomie zeszłego roku.

Pogłowienie bydła kształtuje się w zasadzie również na poziomie roku poprzedniego, natomiast w strukturze stada nastąpiła poprawa, ponieważ w porównaniu ze stanem z 1953 r. zwiększyła się liczba jałówek do 6 miesięcy o 7 proc., i krów o około 3 proc.

Pomyślnie realizowano w I półroczu akcję kontraktacji. W stosunku do planu rocznego zakontraktowano cieliczek 77 proc., jałówek 71 proc., buhajów 88 proc., kurnów 107 proc., i tryków 96 proc.

W pierwszym półroczu dostarczono chłopom indywidualnym ponad plan: 47 proc. kieratów, 19 proc. siewek, 28 proc. plugów, 43 proc. brzoń sprężynowych, 102 proc. kultuwatorów.

Liczba PCM wg stanu na 30 czerwca 1954 r. wyniosła 45 ośrodków.

Liczba traktorów w POM, w okresie II kwartału br. wzrosła o 7 proc., a w porównaniu ze stanem na koniec I półroczu 1953 r. — o 24 proc.

W II kwartale br. Północna Spółdzielnia Produkcyjna zwiększyła się o 41. Największą ilość spółdzielni produkcyjnych powstała w powiatach: Jarocin, Szamotuły, Wągrowiec, Września i Nowy Tomyśl.

Na koniec I półroczu 1954 r. ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych osiągnęła stan 1.133, co stanowi wzrost o 38 proc., w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

III. Drogi lokalne i łączność

Plan budowy dróg powiatowych o powierzchni twardej wykonano w I półroczu 1954 r. w 104 proc., plan budowy w 106 proc., a plan remontów cząstkowych w 130 proc.

Na drogach gminnych zostały wykonane zadania planowe na I półroczu br. w zakresie budowy i przebudowy dróg gminnych o nawierzchni twardej w 62 proc.

centach, w zakresie odnowy w 114 proc. Najsprawniej przebiegała realizacja zadań planowych na drogach gminnych w powiatach: Jarocin, Trzcianka, Wolsztyn i Koło, a najslabiej w powiatach: Konin, Kościan i Oborniki.

W znacznej mierze zaspokojono potrzeby w zakresie budowy i utrzymania dróg gminnych dodatkowo w wyniku dobrowolnych świadczeń, podejmowanych przez pracujących chłopów w ramach społecznego czynu drogowego.

Wartość czynu drogowego w I półroczu br. w skali wojewódzkiej wyraża się kwotą ponad 15,2 mil. złotych.

Ważniejsze efekty uzyskane w tej drodze są następujące:

Wybudowanie 12 km nowych dróg o nawierzchni tłuczniowej i brukowej, ulepszenie 170 km dróg gruntowych żwirem, żużlem i gruzem, odnowienie 41 km dróg.

Najlepsze efekty w wyniku realizacji zobowiązań w ramach czynu drogowego uzyskały powiaty: Gostyń i Jarocin, najslabsze zaś powiaty: Trzcianka, Szamotuły, Kościan, Śrem.

Zadania planu rocznego w zakresie telefonizacji wsi zostały wykonane w I półroczu już w 150 proc. Tym samym telefonizowano 57 proc. gromad w województwie.

Wojewódzki Zarząd Łączności uruchomił w I półroczu br. 11 radiowęzłów własnych i 9 radiowęzłów lokalnych. W wyniku tego zradiofonizowano trzy miasta (Trzcianka, Słupsk i Pobiedziska), 3 POM, 9 PGR, 4 spółdzielnie produkcyjne i 8 gromad.

IV. Inwestycje terenowe i budownictwo

Terenowy plan inwestycyjny woj. poznańskiego na 1954 r. został na koniec I półroczu wykonany w 46 proc.

Nakłady na inwestycje terenowe, dokonane w I półroczu są o 47 proc. wyższe w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku zwłaszcza w rejonie, w obrębie towarowym, w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej oraz w oświacie.

W wyniku realizacji zadań planu inwestycyjnego:

zagospodarowano w pełni 6.780 ha łąk, wykopano 50 km nowych rowów i odnowiono 321 km rowów na łąkach i pastwiskach, nawodniono 752 ha łąk, wykonano drenowanie krecie na 50 ha łąk, wykonano na obszarze 65 ha gruntów ornych nowe drenowanie, na 20 ha drenowanie krecie, odbudowano drenowanie na obszarze 730 ha, zelektryfikowano 14 PGR, 10 spółdzielczych ośrodków gospodarczych i 16 gromad, ogółem zelektryfikowano 686 zagród chłopskich i spółdzielczych; oddano do użytku 1 magazyn towarowo-unwersalny i 13 magazynów nawozowych, wybudowano 250 mb. sieci wodociągowej w Śremie, odbudowano szkołę podstawową w Kuźnicy Żelichowskiej, pow. Trzcianka,

wyposażono w inwentarz 5 szkół podstawowych, przed-szkole ZOR w Kaliszu, salę gimnastyczną przy szkole w Izbie Kujawskiej pow. Koło, internat w Trzcińcu oraz 2 zakłady dla młodzieży w Rydzynie i w Cerekwicy;

Niektóre jednak inwestycje zostały opóźnione w wykonawstwie, jak to miało miejsce np. w zakresie komunikacji drogowej, zdrowia i akcji osiedleńczej.

Plan produkcji terenowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych został przekroczony o 6 proc. Największe przekroczenie planu osiągnęły spółdzielnie budowlane zrzeszone w Związku Branżowym Spółdzielni Budowlanych — o 10 proc., i Poznański

Zespół Budownictwa Przemysłu Drobnoego o 5 proc.

V. Obrót towarowy

Plan obrotu towarowego w I półroczu 1954 r. został wykonany w 108 proc., oznacza to wzrost obrotów w porównaniu z I półroczem 1953 r. (w cenach porównywalnych) o 16 proc.

W I półroczu 1954 r. zwiększyła się w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego sprzedaż szeregu artykułów przemysłowych, a mianowicie: tkanin jedwabnych o 16 proc., skarpet męskich o 23 proc., pończoch damskich o 45 proc., obuwia skózanego o 12 proc. Wzrosła również sprzedaż artykułów spożywczych: masła o 24 proc., pieczywa pszennego o 30 proc., cukru o 14 proc.

W I półroczu 1954 r. nastąpiła dalsza poprawa w zaopatrzeniu ludności wiejskiej. Plan obrotów wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni (WZGS) został wykonany w tym okresie w 108 proc., oznacza to wzrost obrotów w porównaniu z I półroczem 1953 r. o 19 proc.

Pion WZGS przeprowadził na potrzeby wsi znaczne ilości artykułów przemysłowych. Wzrosła zwłaszcza w porównaniu z I półroczem 1953 r. zaopatrzenie w następujących artykułach: cement o 190 proc., wapno palone o 40 proc., papa o 49 proc., wiadra ocynkowane o 150 proc., aparaty radiowe o 52 proc., rowery o 40 proc.

Liczba punktów uspołecznionego handlu detalicznego na terenie województwa wzrosła o 6 proc. w porównaniu ze stanem na koniec roku ubiegłego.

Plan obrotów zakładów żywienia zbiorowego został wykonany w I półroczu br. w 108 proc.

Liczba zakładów żywienia zbiorowego zwiększyła się o 16 proc. w porównaniu ze stanem na koniec roku ub.

VI. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W wyniku dalszego rozwoju urządzeń komunalnych, zaopatrzenie w wodę w I półroczu wzrosło o 5 proc. w porównaniu z I półroczem 1953 r.

W dziedzinie pozostałych urządzeń nastąpił wzrost ilości przewiezionych pasażerów środkami komunikacji miejskiej, ilości miejsc stałych w hotelach komunalnych, powierzchni zieleni komunalnej oraz ilości punktów świetlnych, zwłaszcza w Kaliszu i Pile.

W zakresie gospodarki mieszkaniowej powiększyła się w I półroczu 1954 r. w porównaniu z I półroczem 1953 r. ilość wyremontowanych budynków o 60 proc., oraz izb mieszkalnych o 9 proc.

Wykonawstwo remontów przebiegało sprawnie w powiatach:

Konin, Wągrowiec, Kalisz - m. i Gniezno-m.

Najslabiej realizowały plany remontów powiaty: Gniezno, Trzcianka i Poznań.

W I półroczu 1954 r. oddano do użytku świata pracy 916 izb mieszkalnych w ramach budownictwa ZOR w Poznaniu, w Koninie i w Kłodawie.

Niezależnie od tego spółdzielnie mieszkaniowe oddały do użytku ogółem 510 izb mieszkalnych w Poznaniu, Ostrowie i Gnieźnie.

VII. Urządzenia kulturalne i socjalne

W I półroczu br. nastąpił dalszy wzrost usług służby zdrowia.

W porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. wzrosła ilość łóżek szpitalnych o 5 proc., liczba ośrodków zdrowia o 28 proc., liczba izb porodowych o 47 proc., liczba miejsc w żłobkach o 9 proc. Zwiększyła się o 2 proc. liczba lekarzy na terenie naszego województwa.

W wyniku realizacji zadań planu uruchomiono m. in.: stacje sanitarno-epidemiologiczne w: Gnieźnie, Jarocinie, Koninie, Lesznie, Międzybóżu, Ostrowie, Rawiczu i Śremie; ośrodki zdrowia w: Rajsku, pow. Kalisz, Nowej Wsi, pow. Szamotuły, Jeziorku, pow. Turek, Pawłowie, pow. Wągrowiec; izby porodowe w: Sompólnie, pow. Koło, Niechanowie, pow. Gniezno, Rogoźnie, pow. Oborniki.

Mimo tych osiągnięć nie uzyskano w pełni efektów w zakresie rozwoju ośrodków zdrowia i żłobków sezonowych na wsi, a szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych.

W wyniku pomyślnej realizacji zadań planu br. w porównaniu ze stanem z 1953 r. zwiększyła się liczba miejsc w przedszkolach o 23 proc., liczba 7-klasowych szkół podstawowych o 3 proc., zmniejszyła się natomiast o 4 proc. liczba uczniów w szkołach podstawowych o jednym nauczycielu.

Poważniejszy wzrost liczby 7-klasowych szkół i uczniów w tych szkołach wykazują powiaty: Kalisz, Turek, Koło, Kępno.

Nie wykonano jednak zadań planu w zakresie szkolnictwa podstawowego dla dorosłych.

Liczba absolwentów liceów dla wychowawczyń, przedszkoli, wrosta w stosunku do roku ub. o 8 proc., absolwentów szkół artystycznych I stopnia o 36 proc., — szkół artystycznych II stopnia — o 40 proc.

Liczba tomów w bibliotekach szkół podstawowych zwiększyła się o 28 proc. w porównaniu z rokiem ub. Na koniec I półroczu 1954 r. czynnych było na wsi 91 świetlic gminnych i 492 świetlice gromadkie.

Przemysłowa akcja w celu niedopuszczenia do odprężenia międzynarodowego

Piracka napaść samolotów amerykańskich na nasze statki handlowe

WARSZAWA (PAP).

Dnia 31 lipca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyłałoby ambasadzie Stanów Zjednoczonych notę następującej treści:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

Dnia 26 lipca 1954 r. około godziny 10 czasu miejscowego dwa polskie statki handlowe „Braterstwo” i „Pokój” zostały na wodach Dalekiego Wschodu w pobliżu wschodniego wybrzeża wyspy Hainan ostrzelane przez wojskowe samoloty amerykańskie.

Akcję tę poprzedziły loty wywiadowcze samolotów amerykańskich nad tymi statkami. Jak z powyższych dokładnych sprawozdań danych wynika, wojskowe samoloty Stanów Zjednoczonych nie tylko śledzą rejsy statków polskich, ale dokonują zamachów na ich całość, zagrażając przy tym życiu polskich marynarzy. Warto przy tym zaznaczyć, że wypadki takie mają miejsce w odle-

głości kilku tysięcy kilometrów od brzegów Stanów Zjednoczonych.

Rząd polski protestując przeciw napaści na wymienione wyżej statki polskie przypomina, że jest to dalszy ciąg akcji prowadzonej przez rząd Stanów Zjednoczonych przeciwko jednostkom Polskiej Floty Handlowej. Jak bowiem powszechnie wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych ponosi odpowiedzialność za porwanie na wodach Dalekiego Wschodu, kontrolowanych przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, dwóch polskich statków „Praca” i „Prezydent Gottwald”, o czym była już uprzednio mowa w oświadczeniach rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do rządu Stanów Zjednoczonych.

Rząd polski stwierdza, że ostatnia napaść samolotów wojskowych Stanów Zjednoczonych na statki polskie jest akcją, mającą na celu niedopuszczenie do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej, szczególnie po konferencji genewskiej, która pogłębiła nadzieje narodów na utrwalenie pokojowej współpracy między państwami. Rząd Polski musi ocenić tę napaść jako jawne pogwałcenie podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Rząd Polski domaga się ukarania winnych i wydania zarządzeń gwarantujących, że wypadki tego rodzaju więcej się nie powtórzą.

Warszawa, dnia 31 VII 1954

Przemysł węglowy wykonał z nadwyżką lipcowy plan wydobywania

STALINOGRÓD (PAP)

Przemysł węglowy wykonał w lipcu plan wydobywania z nadwyżką. Zwycięska realizacja planu lipcowego przez załogi górnicze jest m. in. wynikiem rozszerzającego się coraz bardziej współzawodnictwa pod hasłem: „Wykonujemy cykl na dobie”.

Anglia nadal panem Kanału Sueskiego

Zawarty układ jest sprzeczny z interesami Egiptu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Bejrutu, że prasa libańska w komentarzach na temat układu angielsko-egipskiego w spra-

wie Kanału Sueskiego przyznaje, że układ ten nie odpowiada interesom egipskim.

Bejrucki dziennik „Telegraph” pisze, że ten imperialistyczny układ „nie zasługuje na aprobatę, ponieważ Kanał Sueski wraz ze wszystkimi bazami i obiektami wojskowymi pozostaje w myśl zawartego porozumienia pod kontrolą Anglików”.

Dziennik podkreśla, że podpisując układ władze egipskie uzyskały formalnie zgodę na ewakuację strefy Kanału Sueskiego, lecz w rzeczywistości złożyły się na drugą okupację Egiptu, pozostawiając ekspertów angielskich, swobodnie korzystanie z egipskich lotnisk i portów przez angielskie lotnictwo i marynarkę wojenną.

Następnie dziennik zaznacza, że po zawarciu układu Egipt został związany z Turcją, a tym samym znalazł się na pasku bloku północno-atlantycznego i paktu turecko-pakistańskiego.

Angielski manewr w sprawie Cypru

Na Cyprze, gdzie przeważa ludność grecka, wzrasta się dążenie do zjednoczenia z Grecją.

Władze angielskie zaniepokojone są siłą tego ruchu, który ogarnia wszystkie warstwy ludności. Anglia pragnie utrzymać Cypr w swym władaniu jako ważną bazę strategiczną. Opracowuje się nawet plany przetrzepnięcia na Cypr wojsk angielskich ze strefy Kanału Sueskiego.

Nie przypadkowo więc przedstawiciele rządu angielskiego oświadczyli w ostatnich dniach w parlamencie o zamiarach przyznania mieszkającym na Cypru nowej konstytucji „w celu rozwoju samorządu”.

Angielski plan spotkał się z ostrą krytyką ze strony prasy Cypru. Dziennik „Ethnos” stwierdza, że plan angielski zmierza do udaremnienia walki narodowej i jest obrazą godności narodowej.

Lud stolicy w hołdzie bohaterom powstania warszawskiego

Dnia 1 sierpnia — w 10 rocznicę powstania w Warszawie — społeczeństwo stolicy złożyło hołd bohaterom i uczciło pamięć poległych.

W kilkudziesięciu punktach miasta — miejscach straceń przed zbiorów hitlerowskich najlepszych synów narodu polskiego, gdzie mieszkańcy Warszawy złożyli wiązanki kwiatów — już od wczesnych godzin rannych pełnili warty honorowe żołnierze WP.

W godzinach przedpołudniowych społeczeństwo stolicy oddało hołd bohaterom i żołnierzom Armii Ludowej.

W godzinach popołudniowych w alei głównej cmentarza wojskowego na Powązkach — cmentarza, gdzie leżą tysiące poległych powstańców — zebrali się liczne rzesze mieszkańców Warszawy.

Do zgromadzonych przemówił przedstawiciel Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego — poseł Henryk Korotyński.

„Myśl nasza biegnie ku tysiącom sióstr naszych i braci, którzy w owe dni i noce sierpnia nie gardzili śmiercią, walcząc z męstwem nieporównanym przeciw dziesięciokroć silniejszemu wrogowi. Walczyli i ginęli, aby przez ulice Warszawy wyrwać drogę do Polski, do Ojczyzny wolnej od podkutego buta SS-mana, wolnej także od brudów i krzywdy przedwojennego okresu”.

Składając hołd poległym bohaterom mówca oświadczył:

„Wspominając dziś sierpień 1944 r. — czas bohaterów i tragiczny — ufnie patrzymy w przyszłość naszego narodu, który wrodzone sobie bohaterstwo, co tak wspaniale zabły-

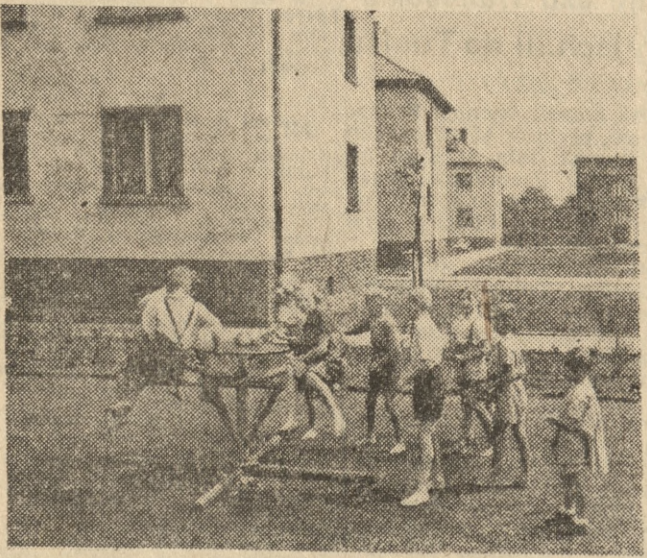
go oraz u stóp obelisku Armii Krajowej.

Wokół pamiątkowej płyty desantu na Czerniakowie nad Wisłą — gdzie przed 10 laty oddziały 3 dywizji WP i żołnierzy radzieckich, spieszą na pomoc walczącej Warszawie, stoczyły bój z przeważającą siłą hitlerowców i utworzyły przyczółek — zgromadzili się rzesze ludności stolicy.

Przemawia przedstawicielka Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego, bohaterski oficer AL, która w dniach powstania przepłynęła Wisłę i nawiązała łączność z oddziałami Armii Radzieckiej i Wojskiem Polskim, Budowniczy Polski Ludowej, postanka Helena Jaworska. W ciszy i skupieniu słuchają zebrani słów o poświęceniu i męstwie powstańców, o bohaterskiej walce oddziałów 3 dywizji i żołnierzy radzieckich.

„Czcimy pamięć żołnierzy radzieckich i polskich — mówi Helena Jaworska — którzy polegali tu, na przyczółku czerniakowskim, spiesząc z pomocą walczącej Warszawie. Pamięć o bohaterskich zmaganiach żołnierzy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego żyje i żyć będzie w sercach mieszkańców Warszawy i całego narodu”.

Orkiestra WP gra hymn narodowy. Długim szeregami przy dźwięku werbli zbliżają się delegacje z wieńcami i wiązankami. Za chwilę wielka płyta pokryta jest kwiatami.



Fragment nowego osiedla robotniczego w Chorzowie, przekazane mieszkańcom w dniu Święta Odrodzenia.

CAF — fot. Seko

Byla wczesna godzina poranna, gdy czerwieniący transparentem „Star“ zatrzymał się na skraju węglewskiej drogi. Nie minęła minuta, a już z pudła ciężarówka wysypała się spora gromadka ludzi.

— To tam — kierownik gospodarstwa wskazał ręką zmniejszający się za każdym nawrotem snopowiązałki ian pszenicy. — Będziemy ustawiali mendlle.

— No to już!

— Podzielimy się na grupy?

— Zaczynamy z lewej!

Krzyżowały się okrzyki, ludzie gorączkowo sposobili się do roboty. Pierwsi, śnać zycząjmi żniwnej roboty — już ruszyli. W mig rosnać począł rząd styg, stawianych pracownikami dłońmi.

...Bo pracownicy poznańskiego oddziału Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem podejmując zobowiązanie wyjazdu na żniwa — myśleli o tej społecznej pracy jako o pracy ważnej. Każ-



35 pracowników PSS Poznań pomagało w niedzielę spółdzielcom z Węglewa

PRACOWITA NIEDZIELA

Konina. Pojechali dopomóc — by nie zmarnował się ani jeden kłos. Tak uczy partia. Tak każe robotnicza, socjalistyczna świadomość. Dlatego

punktu skupu jakaś dostawa: 14 ton rzepaku, 10 — wczesnych ziemniaków, 21 ton żyta, transport pszenicy...

w czymś wielkim: w wielkiej, ogólnonarodowej bitwie o chleb. Bo przecież z takich pracowitych dni wyrosła nasza Ludowa Polska.

Pracowita była ubiegła niedziela w Pomarzanowicach. Wspólnym wysiłkiem robotników PGR-owskich, ich żon, żołnierzy i ekip z miasta — pchnięto znowu naprzód robotę, wyrosły nowe sterty, łany zboż przekształciły się w rzędy styg.

Pracowita była ta słoneczna niedziela nie tylko w Pomarzanowicach. I w spół-

dzelnym Węglewie — gdzie pomagali pracownicy Powiatowej Spółdzielni Spożywców z Poznania, i w Gwiazdowie, gdzie wyszli w pole ZMP-owcy z poznańskiej Rzeźni razem z ekipą ZISPO, i w setkach innych spółdzielni i PGR-ów, dokąd przybyły ro-

Tekst: Piotr Życki

Zdjęcia: Kazimierz Przychodźki



Właśnie przyjechała ekipa pracownicza z OPHO...

dy członek ekipy pojął, że pomoc w żniwach, pomoc miasta dla wsi — to przejaw robotniczo-chłopskiego sojuszu, a jednocześnie patriotyczny obowiązek.

...Żeby lepiej i szybciej zebrać dorodne ziarno, nasze ziarno, potrzebne na mąkę gospodni wiejskiej, rodzinie robotniczej, potrzebne na chleb dla żołnierza, urzędnika i studenta. Tego ziarna mieliśmy w zeszłym roku wskutek nieurodzaju — za mało. Musieliśmy je kupić za

ekipa z Poznania ustawiła w Węglewie, a potem w Pomarzanowicach las mendlle w rekordowym czasie.

Martwił się jeszcze niedawno kierownik gospodarstwa Pacholski, jak szczupła załoga PGR-u da radę wybujać dorodnemu zbożu. Miasto pomogło. W Węglewie — ci z OPHO. W Gwiazdowie — ci z OPHO. W Gwiazdowie i Gohuniu — ZISPO i Zakłady Mięsne. W Pomarzanowicach, Krześlicach, Uzarzewie, Kociej Górze — wojsko.

Pracują i współzawodniczą. Brygadziści PGR-owscy zestawiają liczbę, podają je kalkulatorom. Wychodzi czarno na białym: wszystkie ekipy przekraczają normy. Pieciu ludzi z ZISPO skosiło w Pomarza-

dzielnym Węglewie — gdzie pomagali pracownicy Powiatowej Spółdzielni Spożywców z Poznania, i w Gwiazdowie, gdzie wyszli w pole ZMP-owcy z poznańskiej Rzeźni razem z ekipą ZISPO, i w setkach innych spółdzielni i PGR-ów, dokąd przybyły ro-

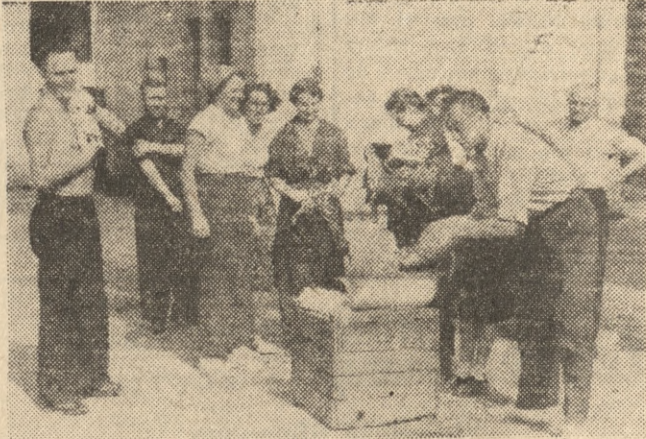


Po pracy — dobrze zasłużony, smaczny obiad

granica, rezygnując za to z innych towarów, potrzebnych naszemu krajowi, naszemu społeczeństwu. Tego roku jest inaczej. Plon — piękny.

Załoga OPHO pracuje „w węgle“. Dba, by trafiła on gdzie należy. By oszczędnie nim gospodarować. Bo węgiel — to polskie czarne złoto, potrzebne naszemu przemysłowi, jak ludziom — chlebu. Węgiel i ziarno. Górnicy zwiększają urobek, hutnicy przyspieszają wytopy — a my, w Poznaniu — musimy dbać o to, aby każdy człowiek w Polsce miał chleba pod dostatkiem.

I dlatego tej niedzieli — jak poprzedniej, i jak w następnej — wiele ekip takich jak ta z OPHO, wyjechało z Poznania, Kalisza. Gniezna,



Po robocie, nim zasiądzie się w stolówce, przyjemnie umyć się na świeżym powietrzu

nowicach w ciągu 6 godzin 0,75 ha wyległej pszenicy. 28 osób zestawilo w 6 godzin 14 hektarów jęczmienia...

Wojskowi dwoją się i troją. W zespole Pomarzanowice pomagają przy sprzącie grochu, przy omłotach, zwózce i sterowaniu. Codziennie idzie do

botnicze ekipy. Chodzi przecież o to, by wykorzystać każdy pogodny dzień, nie urobić ani jednego kłosa.

A po skończonej pracy — tak jakoś radośnie i dumnie. Człowiek czuje, że choć nie dokonał niczego nadzwyczajnego, to jednak wziął udział



A pod wieczór... pod wieczór załoga PGR Gwiazdowo i członkowie ekipy robotniczej z miasta — bawili się ochoczo przy dźwiękach orkiestry ze sąsiedzkiej Fabryki Mebli

Do czerpaka USA...

Oslo, w lipcu.

Piękny jest widok fiordu norweskiego. Po jego stromych skalistych ścianach spływają warkoczami licznych wodospadów. Bujne sady lub soczyste łąki u stóp ciemnych, spryskanych wodospadami skał, przeplatają się z niedostępnymi brzegami. Fjord ma często kilkaset kilometrów długości, zwęża się i znów rozszerza, morze wlewa się nim w ład krętą linią, z niezliczoną ilością odnóg i zatoczek.

Fiordy, to potężne i głębokie wąwozy, otwierające się wylotami w kierunku zachodnim, ku Morzu Północnemu. Przerzynają one zachodnią część płaskowyżu, którym jest obszar niemal całej Norwegii. Płaskowyż pokrajany jest rozpadlinami głębokimi lub płytkimi, a na dnie każdej rozpadliny rodzi się potok lub rzeka. Woda to bogactwo Norwegii.

Turyści, płynący statkiem po fiordzie, podziwiają jego piękno. Poza zasięgiem oka turysty, na płaskowyżu, natura gromadzi corocznie źródło bogactwa: śnieg. Topniejące masy śniegu tworzą niewyczerpane zbiorniki wody, różnica poziomów wyposaża wodę w siłę, która współczesna technika zaprzęga jako „biały węgiel“ do wytwarzania energii elektrycznej.

Sztuczne spiętrzenia rzek, czy jezior, nie są potrzebne w Norwegii. Stalowe rury o dużej średnicy chłonią wodę ze zbiorników na szczytach i sprowadzają ją w paszcze turbogeneratorów.

Wytwarzanie aluminium wymaga niezmiernych ilości prądu. Dlatego też norwesci przemysł aluminium rozbudowali się dzięki potężnej bazie elektro-wodnej. Rozbudowywali go międzynarodowy kapitał.

Przyjrzyjmy się na chwilę koncernowi, który monopolizuje w swym ręku produkcję aluminium w państwach kapitalistycznych na całym niemal świecie. Na samym wierzchołku znajduje „Aluminium Company of America“, w skrócie „Alcoa“ — która eksploatuje 97 proc. złóż surowca do produkcji aluminium, bauxytu, znajdujących się głównie w amerykańskim stanie Arkanzas. Alcoa z kolei kontroluje mniejsze koncerny, z których najważniejsze są: „Aluminium Union of Canada“ i „British Aluminium Company“. Te koncerny w dalszej kolejności działają przez jeszcze inne przedsiębiorstwa. Wszystkie razem tworzą potężną sieć interesów dookoła aluminium.

Przed II wojną światową w Norwegii było pięć fabryk aluminium, należących w całości do wspomnianych firm zagranicznych kapitału. Szóstą była w połowie w rękach norwe-

skich. Tuż po wojnie zbudowano nową fabrykę państwową, a w roku 1951 rozpoczęto, a w bieżącym roku ukończono budowę jeszcze jednej państwowej fabryki. Czy można jednak powiedzieć, że Norwegia korzysta teraz samodzielnie ze swych bogactw naturalnych, produkując aluminium nie kontrolowane przez koncern Alcoa? Niestety, tego nie można powiedzieć, gdyż macki kapitału amerykańskiego sięgnęły i po te dwie fabryki.

Tlenek glinu, otrzymywany z przeróbki rudy bauxytu, jest podstawowym elementem produkcji aluminium. Kto dostarcza tlenku, ten kontroluje produkcję aluminium. Norwegia nie wykorzystwała możliwości wytwarzania tlenku glinu we własnym zakresie. Zbudowaną tuż po wojnie państwową fabrykę aluminium uzależniono od dostaw tlenku, dostarczanego przez „Aluminium Union of Canada“. W zamian za dostawę tlenku, ta pomocnicza firma koncernu Alcoa dysponuje 35 proc. produkcji i prawem pierwokupu reszty produkcji norweskiej fabryki. Trwać to będzie długo, bo kontrakt zawarto na 30 lat.

Uroczystość otwarcia nowej fabryki pokazała, co można o tym myśleć. Norwesci minister przemysłu otworzył spust, z którego spłynął pierwszy strumień płynnego aluminium, pierwszy produkt nowej fabryki. Spłynął do czerpaka, który trzymał w ręku ambasador amerykański w Norwegii. Symbolika tego zdarzenia nie wymaga komentarzy.

Pogratulować można Polsce, że bez posiadania naturalnych źródeł taniego prądu elektrycznego potrafiła zbudować własną fabrykę aluminium w Skawinie, o czym z takim zainteresowaniem przeczytaliśmy w prasie. Tym bardziej można pogratulować robotnikom polskim, że ich fabryka powstaje nie jako teren wyzysku koncernu Alcoa, lecz jako własność Polaków. Własnością też Polaków będzie wytwarzane aluminium.

OLAF RENDAL

Zdwoić wysiłki celem zagospodarowania i lepszego wykorzystania łąk i pastwisk

Wojewódzka narada aktywu rolnego postawiła ważne zadania przed radami narodowymi i służbą rolną

Poważną, niewykorzystaną dotychczas rezerwę szybkiego zwiększenia produkcji rolnej stanowią istniejące jeszcze, niezagospodarowane grunta uprawne. Dlatego obywatelskim i patriotycznym obowiązkiem każdego chłopca pracującego, członka spółdzielni produkcyjnej, pracownika PGR-u, POM-u oraz służby rolnej winna być troska o to, aby każdy hektar gruntów ornych, łąk i pastwisk był w pełni wykorzystany.

Zagadnienie to omawiano na odbytej w ub. sobotę w Poznaniu, wojewódzkiej naradzie pracowników służby rolnej, pracowników Pow. Zarządów Rolnictwa oraz aktywu społecznego.

Jak wynikało z referatu, który wygłosił kierownik WZR — ob. Piotrowski, w roku 1954 zagospodarowano w naszym województwie i włączono do pełnej produkcji przeszło 29 tys. hektarów ziemi. Jest to za mało, bowiem na terenie naszego województwa znajduje się jeszcze ponad 10 tys. ha odłogów, przeznaczonych pierwotnie pod zalesienie, z których około 25 proc. można przywrócić do uprawy rolnej, oraz 9 tys. ha gruntów słabo, lub okresowo zagospodarowanych.

Kolejnym węzłowym zagadnieniem rozwoju rolnictwa w naszym województwie jest pełne zagospodarowanie łąk i pastwisk. Przeszło 298 tys. ha użytków zielonych, a w tym 186 ha łąk i 113 ha pastwisk nie wystarcza dla naszych stale zwiększających się potrzeb hodowlanych. W dodatku użytki zielone są rozmieszczone nierównomiernie w poszczególnych częściach województwa. Niektóre okolice odznaczają się wielkim skupiskiem łąk i pastwisk, w innych zaś jest ich bardzo mało. Do najbogatszych powiatów w użytki zielone należą: Konin i Turek, zaś do najuboższych: Krotoszyn, Rawicz i Gostyń. Charakterystycznym objawem w naszym województwie jest to, że powiaty posiadające nie duży areal łąk i pastwisk mają więcej pogłównia bydła na 100 ha użytków, niż powiaty posiadające duże obszary łąk. W powiatach Rawicz, Krotoszyn i Gostyń na przykład, gdzie wyraźnie odczuwa się brak pasz zielonych — przypada na 100 ha użytków przeszło 50 sztuk bydła, zaś w konińskim czy czarnkowskim 36—40 sztuk.

Z ogólnego obszaru 186 tys. ha łąk w naszym województwie, tylko 84 tys. ha znajduje się w stanie zadowalającym, reszta zaś wymaga zagospodarowania od nowa, lub

winna być zregenerowana przez meliorację, nawożenie i inne zabiegi agrotechniczne.

Przy małym nawet wysiłku ze strony rolników, prezydiów rad narodowych i agromów można podnieść produktywność łąk o 20 proc., co dałoby przeszło 790 tys. kwintali dodatkowego siana i umożliwiłoby wyżywienie 80 tys. sztuk bydła w stosunku rocznym.

Jako przykład może posłużyć Spółdzielnia Produkcyjna Huta Szkłana w pow. Trzcianka, gdzie mimo dużego arealu łąk była trudność z wyżywieniem bydła. Sprzątano tylko 15 kwintali siana z ha. Po zagospodarowaniu łąk sprzątnięto 60 q, co umożliwiło zwiększenie pogłównia bydła. Dzięki temu dniówka obrachunkowa wzrosła tam o 30 proc. Podobne rezultaty po zagospodarowaniu łąk osiągnięto w Spółdzielni Produkcyjnej Raczynie, pow. Chodzież.

Brak systematycznego nawożenia łąk, a w szczególności nowozakończonych powoduje spadek produktywności. Wielu chłopów, czy spółdzielni produkcyjnych nadal starą zwyczajem rzadko nawozi łąki, uważając, że bez nawożenia trawa też urosnie.

W nielepym stanie znajdują się nasze pastwiska. Służba agrotechniczna nie dopilnowała właściwego użytkowania i nawożenia pastwisk. Stosowano dotychczas wolny wypas, co spowodowało, że plony masy zielonej stale się zmniejszały. Na takich pastwiskach można utrzymać jedną sztukę bydła na 1 ha, gdy tymczasem przy stosowaniu pastwisk kwadratowych — trzy sztuki.

Zagospodarowanie każdego ugoru czy odłogu, pielęgnacja i użytkowanie łąk i pastwisk winno być traktowane na równi z akcją żniwną czy wykopkowaniem, bowiem zaopatrzenie w paszę zieloną jest decydującym warunkiem rozwoju hodowli.

Narada aktywu rolnego w Poznaniu postawiła przed prezydiami rad narodowych realizację zadań nakreślonych uchwałą II Plenum PZPR dotyczącą całkowitego zagospodarowania odłogów i ugorów oraz polepszenia stanu łąk i pastwisk. W myśl jej postanowień — prezydium rad narodowych winno okazać jak największą pomoc spółdzielniom produkcyjnym i chłopom indywidualnym w pracach melioracyjnych i uprawie łąk i pastwisk oraz przeanalizować własne możliwości mobilizacji niezbędnych sił i środków dla wykonania zadań II Plenum.



WTOREK

Szczepana
Nikodema
Stońce w.: 3,59
z.: 19,25
Księżyc w.: 9,40
z.: 20,44

Po nocnym rozpozdroczeniu, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże ze skłonnością do przelotnych opadów lub burz.

Temperatura maksymalna ok. 25 st. C, wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami dość silne i porywiste z kierunków zachodnich.

ZJAROCINA

W powiecie otwarto ostatnio 9 nowych placówek usługowych. Są to punkty szewskie, drzewne i krawieckie oraz ślusarskie i kłodziejskie.

Budownictwo wiejskie w powiecie objęło 32 spółdzielnie produkcyjne. Przede wszystkim remontuje się obiekty gospodarcze jak: stajnie, obory, chlewnie, spichrze. Obiektów tych jest w odbudowie 63. Wśród nich nowo budowana chlewnia w Fabianowie. (ten)

ZIAMOJUNE

Zarząd Powiatowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wezwał wszystkich swoich członków do włączenia się do akcji żniwnej. W odpowiedzi na ten apel członkowie ZBoWiD postanowili pomóc przy żniwach spółdzielni produkcyjnej w Radzynie.



Walenty Andrzejewski jest kowalem w PGR Pomarzanowice. Dzięki jego niezmordowanej pracy — likwiduje się w błyskawicznym tempie uszkodzenia maszyn żniwnych i omlotowych. Andrzejewski zastąpił sobie na miano jednego z przodujących ludzi całego Zespołu PGR Pomarzanowice. (pż)

Fot.: K. Przychodzki

Pod adresem Związku Branżowego w Poznaniu

Wiecej troski o sprawy planów produkcyjnych wolsztyńskiego „Bojownika”

Załoga Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Bojownik” w Wolsztynie nie wykonała planu produkcyjnego za I półrocze i nie zmniejszyła kosztów własnych produkcji. Co jest powodem, że przodująca jeszcze do niedawna w wykonywaniu planów spółdzielnia nie realizuje swoich zadań?

Powodów jest wiele, ale najważniejszy z nich to ten, że Związek Branżowy w Poznaniu nie wywiązuje się ze swych obowiązków wobec spółdzielni.

Np. przy ustalaniu planu rocznego Związek Branżowy sam przyznał, że spółdzielnia „Bojownik” ma poważne zadania, które wykonać można tylko przy ofiarności całej załogi. Aby w pełni wykonać plan, Związek Branżowy zobowiązał się dostarczać do Wolsztyna większej ilości surowca. Ale niestety już w lutym żądanego materiału nie dostarczono. Rezultat — wykonanie w 67 proc. planu. W marcu i kwietniu przydzielono materiał, toteż plany miesięczne zrealizowano w 118 i 102 proc. Ale znów w maju i czerwcu czekano na przydziały surowca. Rezultaty: — 74 i 72 proc. planu.

Spółdzielnia „Bojownik” przez stosowanie metody pracy Korabielnikowej obniżyła koszty własne o 9000 zł. Równocześnie jednak wiele pieniędzy niepotrzebnie stracono.

no na delegację służbową i koszty transportu. „Bojownik” otrzymuje bowiem materiał bez uprzedniej klasyfikacji towaru na miejscu. I wtedy okazuje się często, że nadesłany materiał absolutnie nie nadaje się do masowej produkcji. W takich wypadkach kierownictwo spółdzielni zmuszone jest opłacać samochody, by materiał odwozić z powrotem do Poznania. Takich reklamacji miało spółdzielnia już w tym roku 6, a każda z nich obciążała „Bojownika” przeciętnie na 2000 zł. A przecież można by tych kosztów uniknąć, gdyby Centrala Tekstylna w Poznaniu zezwoliła na miejscu kontrolować jakość materiału.

W magazynach spółdzielni „Bojownik” leży obecnie 3000 metrów materiału zupełnie nie nadającego się do masowej produkcji. Czyż nie można by go wykorzystać na produkcję uboczną? Produkcować np. artykuły dziecięce. Spółdzielnia rozpoczęła już szycie spodenek chłopskich, ale natrafiła na trudności z ich sprzedażą. Konieczność więc należałoby dać zezwolenie spółdzielni „Bojownik” na uruchomienie własnego straganu, w którym sprzedawano by gotowe towary produkowane z tzw. materiałów niechodliwych, a zalegających magazyny.

Nadto przyczyną niewykonania planów i niezmnieszenia kosztów własnych — tkwią także w słabej wydajności pracy niektórych pracowników spółdzielni. Fakty te zdarzają się przede wszystkim w punktach usługowych. Np. w punkcie usługowym w Wolsztynie Walenty Błoszyk potrafi wyrobić 139, a Edward Jarmużek 133 proc. normy, podczas gdy reszta niezbyt fachowicie. Kazimierz Turowski wyrobił w czerwcu tylko 28 proc., a Leon Gmiał 56 proc. normy.

Aby więc uniknąć w przyszłości tych błędów, Związek Branżowy w Poznaniu winien stanowczo dostarczać odpowiedniej ilości materiału, na-

dającego się do masowej produkcji. Ponadto samo kierownictwo „Bojownika” powinno wzmocnić kontrolę nad wykonywaniem norm przez poszczególnych pracowników. Należy tu również zwrócić szczególną uwagę na konieczność stałego rozwijania współzawodnictwa. Nie można zapominać, że załoga ta, mimo tych wszystkich poważnych trudności zajmuje I miejsce w Wielkopolsce pod względem jakości produkcji.

H. Kozłowski
korespondent

Już czas przygotować narzędzia rolnicze do prac jesiennych

— mówi Seweryn Szostak kowal z Wróblewa

Seweryn Szostak zastaje przy kuciu części do orczyków. Obok jego kuźni czeka na swoją kolejkę plugi i siewniki.

— Wszystko byłoby dobrze — mówi on w rozmowie z nami — gdyby o zaopatrzeniu kowali wiejskich w żelazo nasze terenowe władze pomyślały we właściwym czasie. Przy

Ten okazały budynek będzie już wkrótce obszernym magazynem na nasiona. Kończą go budować murarze w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Pomarzanowice, powiat Poznań. Za miesiąc — dwa — nowy magazyn zostanie oddany pegeerowskiej załodze. (pż)

Fot. K. Przychodzki

Za kradzież mienia społecznego 3 i pół roku więzienia

Odpowiedzialne stanowisko kierownika sklepu nr 1 w Gostyniu powierzono w maju 1953 r. Krystynie Szymkowiak.

Podczas sporządzania remanentu ujawniono, że w okresie do marca 1954 r. Szymkowiak przywłaszczyła sobie różnego rodzaju towary oraz gotówkę, na ogólną sumę 47.074,— zł.

Szymkowiak za wykroczenie to stanęła obecnie przed Sędem Wojewódzkim w Poznaniu, który skazał ją na karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia oraz pozbawienia praw obywatelskich na 3 lata. (ha)

„Uprzejma” sprzedawczyni

Jest we Wrześni przy ul. Miłostawskiej dobrze zaopatrzony sklep z częściami zamiennymi do maszyn rolniczych. Nie ma natomiast dobrej obsługi. Sprzedawczyni nie zadaje sobie trudu, by wyszukać żądanej przez klienta części. Krótkie „nie ma” jest najczęstszą odpowiedzią na wszelkie pytania.

NASI KORESPONDENCI

Nieświeże pieczywo

Chleb z piekarni GS dostarczany jest zbyt późno do sklepów spożywczych w Natęczy. Mieszkańcy mogą pieczywo kupować dopiero od godziny 18. do 20. Piekarnia tłumaczy się brakiem środków transportu. Czy istotnie nie można wyposażyć wozu na jedną godzinę rano, aby zaopatrzyć sklepy w świeży chleb? Można, trzeba tylko dobrej woli ze strony GS. S. Zjawieński

Ciemny zegar

Od pewnego czasu, — prawdopodobnie wskutek przepalenia się żarówek — nie jest dostatecznie oświetlony zegar na wieży ratuszowej w Krotoszynie. Dla wygody i orientacji mieszkańców należy jednak założyć nowe żarówki, by nadal oświetlały tarczę zegara ratuszowego.

Fr. Kowalski

Zaniedbany pałac

Czas już by Prezydium PRN w Nowym Tomysku zainteresowało się zabytkowym pałacem, którego gruzi i rozwaliska szpecą miasto. Pałac po odbudowaniu można by wykorzystać np. na siedzibę przedszkola czy świetlicę.

R. Hildebrandt

„Tłumaczenie”

Na wyremontowanie szkół pozostał zaledwie miesiąc. Czas więc najwyżej, aby przystąpiono do wymalowania szkół także w gromadzie Lipia Góra. Wezyscy zresztą z Prezydium GRN w Szamocinie z tym się zgadzają. Ponieważ jednak kierownik finansowy wyjechał, więc... nie ma kto pokryć kosztów malowania.

Tłumaczenie takie jest trochę dziwne, gdyż o konieczności malowania szkół wiadomo jeszcze przed wyjazdem kierownika finansowego. Zapewne fundusze są — brak tylko dobrej woli ze strony GRN w Szamocinie.

S. Zjawieński

Najlepsi i opieszali z pow. wrzesińskiego

W realizacji podatku gruntowego w pow. wrzesińskim przodują dwie gminy: Września — Południe i Miłosław. Spośród chłopów indywidualnych obu gmin z obowiązkowych odstaw wywiązali się: Feliks Madaj z Ciesiel, Antoni Kruska z Ciężenia, Konstanty Szczepaniak z Rataj, Tomasz Grzegorezyk z Polczyna, Józef Tomala ze Skarboszewa, Maria Dobrosielska z Kleparza i Czesława Sybilska z Gutowa Małego.

Duża ilość gmin w powiecie zalega z płaceniem podatku gruntowego. Do opieszalszych należą chłopcy z gmin: Borzykowo, Ciężen i Strzałkowo. Tak np. Józefa Kubiakowa z Wszemborza — właścicielka 36 ha gospodarstwa, nie zapłaciła jeszcze ani grosza i jest winna państwu 16 tys. zł. Również Marcell Ławniczak z gminy Ciężen zalega z podatkiem. (R. St.)

Mieszkańcy Konina zwiedzili Nową Hutę

Ostatnio PTT-K w Koninie zorganizowało wycieczkę do woj. krakowskiego. 40 osób zwiedziło Kraków z jego zabytkami, a także Nową Hute, zaś w drodze powrotnej zapoznali się z budownictwem wielkich zakładów przemysłowych, m.in. Huta im. B. Bieruta w Częstochowie. (Z.P.)

7 tys. zł oszczędności przyniósł czyn społeczny chłopów gminy Perzów

Sprawa remontów budynków przyszłych siedzib rad gromadzkich jest sprawą niezwykle pilną. Obecny okres winien być wykorzystany na remonty. Wynaga to dużego wysiłku ze strony przeżydów gminnych rad narodowych.

Wiele takich inwestycji wykonano w naszym województwie w ramach czynów społecznych. — Tak np. w powiecie kępińskim, w gminie Perzów, czynami społecznymi wykonano prace wartości 7 tys. zł. Dziś przyszły szczyt zbiorów w Perzowie. Trębacze i Miechowice przygotowano na rozpoczęcie prac nowych władz gromadzkich. (z. p.)

Echa naszych notatek

Mieszkańcy Wągrowca przez pewien okres czasu nie mogli zaopatrywać się w sklepiach w jarzynę. Pisaliśmy o tym w jednym z naszych ostatnich numerów i otrzymaliśmy odpowiedź z Prezydium MRN w Wągrowcu. Jak wynika z wyjaśnienia, Punkt Skupu Owoców i Warzyw w Wągrowcu dysponuje już obecnie pełnym asortymentem jarzyn, które dostarcza do sklepów. Tak więc jeszcze jedna bolączka mieszkańców Wągrowca została zlikwidowana.

Dlaczego nie ma głośnika na plantach w Rawiczu? To wcale nie zła wola radiowęzła rawickiego. W ub. roku zainstalowano głośnik u wylotu ul. Krasickiego, ale chuligani włączyli i wyłaczali go według własnej zachcianki. Toteż często muzyka grała w godzinach nocnych, a czego nie byli zadowoleni mieszkańcy najbliższych ulic. Wobec tego w tym roku głośnik zdjęto (miejscowy radiowęzeł nie posiada tak długiej linii, aby można było wyłączać go na miejscu).

Mieszkańcy Wrześni i Kórnik nie będą już narzekać na brak napoi chłodzących. W odpowiedzi na zamieszczone przez nas artykuły „Dlaczego brak napoi chłodzących”, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Poznańskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych, z którego dowiadujemy się, że braki te zostały usunięte przez otwarcie w Kórniku zakładu produkującego wody gazowe. We Wrześni zwiększono dostawę wód gazowych, tak że obecnie zapotrzebowanie mieszkańców jest w pełni zaspokojone. (an)

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Walczmy z chwastami

Czy wiecie, Borowczak, kto stałe okrada was, kto stałe zmniejsza wam zbiory? — zwrócił się inżynier Masłowski do przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej „Dobry Plon”. — Tym szkodnikiem, tym złodziejem waszych pól są — chwasty! A okres późniejszy najlepiej się nadaje do walki z nimi. Dlatego chcę z wami dzisiaj o zwalczaniu chwastów porozmawiać.

— No, ma się rozumieć, inżynierze, że my tu w spółdzielni nie czekamy, aż chwast zagłuszy plony. Zaraz po skoszeniu zboża zrobiliśmy płytką podorywkę. Wiem, że osypane w czasie żniwa nasiona chwastów po lekkim przyoraniu — kielkują szybko. Nietrudno wtedy zniszczyć chwasty broną albo kultywatorami.

— Słusznie. Chodzi o to, żeby nasiona chwastów mogły szybko powstąpić. Dlatego nie można pozwolić, by podorane pole zbyt nio przeszło. Zaraz po podorywce trzeba je bronować. Nim minie kilka dni już ukaza się chwasty. Wtedy bronujemy pole po raz drugi, żeby je zniszczyć. Zwracam wam uwagę, że na ciężkiej glebie lepiej użyć kultywatorów z łapami sztywnymi, bo brona może nie wystarczyć. Trzeba, żebyście wiedzieli także o tym, że kultywator czy brona nie tylko niszczy już wyrosłe chwasty, ale także wyciąga z glebi ziemi dalsze nasiona chwastów, które teraz szybciej skielkują.

— Rozumiem. Gdy chwasty znowu powstają — znowu używamy brony lub kultywatora.

— Tak. I powtarzamy te zabiegi aż do orki przedsiwowej (jeśli będziecie siali oziminy) albo przedzimowej (jeśli zamie-

rzacie obsiać pole wiosną). Prosta to metoda — a w ten sposób udaje się zniszczyć wiele chwastów. Ale tylko te, które roznają się z nasion. Trudniejsza jest walka z chwastami rozmnażającymi się przy pomocy rozłogów. Takim chwastem, który każdemu rolnikowi psuje dużo krwi, jest — perz.

— Myślcie, inżynierze, że przeciwko perzowi też dobrze teraz po żniwach zrobić podorywkę.

— Oczywiście, tylko trzeba ją zrobić głębiej, na 10 do 12 cm. Idzie o to, żeby rozłogi wyrzucić na powierzchnię. Cóż dalej? Otóż pola podorane nie bronujemy. Pozostawiamy pole naumyślnie przez kilka dni w ostrej skibie. Tymczasem gleba przeschwie (przy dobrej pogodzie) i perz łatwo będzie wyciągnąć na wierzch a potem zebrać. Do takiego oczyszczania pól, na pewno dobrze o tym wiecie, używamy albo sprzętowych bron, albo kultywatorów ze sprzężnymi łapami.

— Znaczą się, inżynierze nie używać narzędzi z łapami sztywnymi?

— Nie, bo one porozrywają rozłogi perzu na kawałki zamiast wyciągnąć je na wierzch. Ważne jest też to, że w razie dużego zaperzenia pola trzeba sprzężowanie powtarzać, najlepiej w przeciwną stronę (na krzyż). Rozłogi perzu wyciągnięte na powierzchnię pozostawiamy na razie dla przeschnięcia na słońcu. Potem przy pomocy brony lub grabiarki zbieramy perz i wyrzucamy na kompost.

— Ale ten sposób dobry tylko przy ładnej pogodzie. Przy deszczach to chyba trzeba inaczej.

— Macie rację. Rozmoka rola utrudnia wyciąganie perzu. Dla-

tego przy niesprzyjającej pogodzie wielu rolników stosuje inną metodę. Najpierw wyciąga się perz dokładnie na wierzch, a potem przykrywa go na 25—30 cm głęboko przy pomocy pluga wyposażonego w przedplużek. Tak głęboko przyorany perz nie potrafi już wyrostać się na powierzchnię ziemi i zostaje zniszczony.

— Bardzo mi się ta metoda wydaje skuteczną.

— Posłuchajcie jeszcze, Borowczak, jak walczy się z perzem w Związku Radzieckim. Kołchoźnicy i pracownicy sołchozów stosują talerzowanie pola na krzyż na głębokości 10—12 cm ciężkimi bronami talerzowymi ciągniętymi przez traktory. Rozłogi perzu zostają w ten sposób pocięte. Po 10—15 dniach, gdy perz zaczyna się pojawiać, przeprowadza się głęboką orkę plugiem z przedplużkiem. Plug bywa ustawiany na głębokość 20—25 cm, a przedplużek — 10—12 cm.

— Zaraz, inżynierze, zdaje mi się, że wiem, o co idzie: wierzchnią warstwę gleby z pociętymi rozłogami perzu przedplużek zrzuca na dno brzozy. A plug przykrywa wszystko warstwą ziemi.

— Tak właśnie. Wtedy pocięte rozłogi, choć powypuszczają pędy — nie znajdują w glebie dość składników pokarmowych dla siebie i zginą nie wydosławszy się na wierzch. Jak widzicie więc — nie ma na co czekać. Omłoty omłotami, ale innych prac nie można tymczasem zaniedbać. Walki z chwastami nie wolno odkładać na później. Trzeba równocześnie „ciągnąć” wszystkie bieżące prace!

Mikroskop elektronowy



Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał, jak wiadomo, naszemu rządowi mikroskop elektronowy.

Jaka jest różnica pomiędzy choćby najsilniejszym mikroskopem optycznym tak zwanym świetlnym, a elektronowym?

Pismo „Taegliche Rundschau” wyjaśnia, że mikroskop świetlny ma zakres widzialności graniczący z widzialnością człowieka, która nie przewyższa kilkudziesięciu tysięcy części milimetra. Jest to oczywiście dostrzegalność bardzo wielka, ale jeszcze nie pozwalająca na obserwację wielu bakterii i wirusów roślinnych, zwierzęcych i w organizmie chorego człowieka.

Mikroskop elektronowy przewyższa najlepsze współczesne mikroskopy świetlne 50-krotnie i pozwala na rozpoznawanie bakterii i wirusów wielkości kilkumilionowych części milimetra.

Przekazany Polsce Ludowej aparat przenosi oglądany obiekt na taśmę świetlną przy pomocy specjalnie przystosowanego mikroskopu świetlnego. Zastosowanie tego cudownego dzieła techniki i nauki daje zdumiewające obserwacje życia bakterii i wirusów i ich działania w danym środowisku oraz pozwala dostrzec te mikroorganizmy, których najlepszy zwykły współczesny mikroskop nie wskazuje. Mikroskop elektronowy posiada również wielkie zastosowanie w przemyśle. (h)

Sprawy prawno-sądowe

Małoletni wobec prawa

Małoletnia jest osoba, która nie ukończyła lat osiemnastu. Wyjątkowo staje się pełnoletnią osobą po ukończeniu lat szesnastu, jeżeli sąd z ważnych powodów udzielił jej zezwolenia na zawarcie małżeństwa przed osiągnięciem pełnoletności (lat osiemnastu).

Małoletni pozostaje pod władzą rodzicielską, polegającą m. in. na prawie reprezentowania dziecka w zakresie jego spraw majątkowych przez każdego z rodziców. Jeżeli jedno z rodziców nie żyje lub nie ma możliwości reprezentowania dziecka, jak też gdy zostało tego prawa pozbawione przez sąd, prawo reprezentowania dziecka przysługuje drugiemu z rodziców. Jeżeli żadne z rodziców nie może działać w imieniu

ni dziecka, to w sprawach, w których ojciec, lub matka są sami zainteresowani, dziecko reprezentuje wyznaczony przez sąd kurator. Wreszcie, jeżeli oboje rodzice nie żyją, lub w wyniku orzeczenia sądu pozbawieni są władzy rodzicielskiej, prawo reprezentowania dziecka należy do ustanowionego przez sąd opiekuna. Rodzice łącznie, albo sam ojciec, lub sama matka, albo kurator, lub opiekun — są tzw. przedstawicielami ustawowymi osoby małoletniej.

Dziecko, które nie osiągnęło lat trzynastu, jest w ogóle niezdolne do jakichkolwiek czynności (czynności) prawnych i w jego imieniu musi zawsze działać przedstawiciel ustawowy. Po ukończeniu lat trzynastu dziecko może już samo podejmować działania prawne, a więc zobowiązywać się lub rozporządzać swoim prawem, ale tylko przy współudziale przedstawiciela ustawowego, który musi wyrazić swoją zgodę: bez tej zgody podjęte przez małoletniego działanie jest prawnie bezskuteczne. Od tej zasady prawo zna jeden wyjątek, a mianowicie: małoletni w wieku powyżej lat trzynastu może sam, bez zgody

przedstawiciela ustawowego, zawierać umowę o pracę, a więc może podejmować się pracy za wynagrodzeniem, może osiągać w ten sposób zarobkiem sam rozporządzać i może skutecznie działać w sprawach, wynikających z zawazanego stosunku pracy. Wszystko to z tym zastrzeżeniem, że sąd jako tzw. władza opiekuńcza nie uzna za stosowne wkroczyć i dla dobra małoletniego odmienne postanowić. I z jeszcze jednym zastrzeżeniem: w trosce o młode pokolenie, obowiązujące w Polsce Ludowej prawo — zabrania zatrudniać osoby małoletnie (młodociane) przy pracach szczególnie uciążliwych, lub szkodliwych dla zdrowia, dalej — zabrania w ogóle zatrudniać małoletnich poniżej lat szesnastu — z dopuszczalnością zatrudniania w przewidzianych przypadkach młodocianych w wieku od lat czterech do szesnastu, w celu „przyuczenia” do zawodu. Ostatecznie więc stwierdzamy, że małoletni może faktycznie zawierać umowę o pracę dopiero wtedy, gdy ukończył lat szesnastu, a jeśli chodzi o praktykę zawodową w pewnych dziedzinach pracy — gdy ukończył lat czterech.

W. N.

listy i odpowiedzi

Zastęp entuzjastów sportu

powstał na półkolonii, zorganizowanej przez Szkołę Podstawową nr 63 w Starogardzie. Dzieci z tego zespołu napisały do redakcji miły list, w którym czytamy m. in.:

Przyjemnie spędzamy czas na półkolonii. Każdy dzień po gody wykorzystujemy na wybieżki: Stare Miasto, Pamiłnia, ZOO.

Nasz komitet opiekuńczy z Fabryki „Stomil” pomyślał o wszystkim, żeby nam zapewnić miłe i pożyteczne spędzenie czasu.

W przyszłym roku szkolnym postaramy się osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce i sporcie. (1964)

RADA PÓLKOLONII

Odpowiadamy Czytelnikom

Józef Walicki. Podstawa do obliczenia podatku gruntowego oraz planowych dośwaw jest obszar użytków rolnych w hektarach fizycznych, obejmujący: łąki, pastwiska, ogrody i sady. Dotychczasowe przepisy nie przewidują zasadniczo ulg z tytułu założenia sadu.

Neymann. — Rawicz. W sprawie Pani interweniowałam w PZU, gdzie oświadczyłam, że w dniu 25 maja br. odszkodowanie w kwocie 3.500 zł przekazano na konto Technikum do GKS w Poznaniu. Stamtąd też szkoła pobrała pieniądze w celu wypłaty. (1893)

D. Kościuszko. Prawdopodobnie nie zrozumiał Pan celu,

dla którego umieściłmy rysunki satyryczne. Miałeśmy przestrzec rodziców przed poślaniem dzieciom zabawiającym się takimi „psotami”, jak rozcinanie ludziom palców, zrywanie włosów, palenie włosów, do ucha! KC PZP i Rady Ministrów w sprawie uposażenia dla nauczycieli jest właśnie wyrazem głębokiej troski rządu ludowego o wychowawców naszych dzieci.

Wspomniana uchwała, wysłane odznaczenia państwowe nadawane nauczycielom, powierzenie im odpowiedzialnych funkcji społecznych — wszystko to jest dowodem na leżyte oceny pracy i uznania dla nauczycieli. Radzimy przeczytać „Pamiętniki nauczyciela”, a wtedy porównując życie nauczycieli przed wojną i obecnie, dojdzie Pan sam do właściwych wniosków. (1470)

Maria W. — Poznań. W wyniku naszej interwencji, kierownictwo MHD zwróciło uwagę pracowników na konieczność zaznajamiania się z obowiązującymi przepisami o raz poleciło kierownikowi placówki zwrócić zezwolenie na dokonaniu naprawy. (1708)

A. G. — Poznań. Syn jest zobowiązany prawnie do utrzymywania rodziców. W wypadku odmawiania stałej pomocy powinien Pan zwrócić się do sądu. (1838)

Janusz Sar. Z nadesłanych wierszy nie skorzystamy. Felieton nieży, ale sam pomysły spotykaliśmy kilkakrotnie. O pomoc w pracy literackiej radzimy zwrócić się do Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich — Poznań, ul. Noskowskiego nr 4. (1843)

CO•CDZIE•KIEDY

Teatry

OPERA — nieczynna
TEATR POLSKI — g. 19 „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19 „Juliusz i Ethel”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
TEATR OBJAZDOWY — Grodzisk — g. 19 „Eugenia Grandet”
PANSKW. TEATR AKTORA I LALKI — g. 16.30 „Kotek uparcuszek”

Kina

APOLLO — remont
BALTYK — g. 16.18 i 20 „Czarne korytarze” (czeski — od lat 7)
MUZA — g. 11.16.18 i 20 „Taksówka nr 3886” (franc. — od lat 18)
RIALTO — g. 16.18 i 20 „Dzielnica cu-

dów” (franc. — od lat 14)

WARTA — g. od 14 do 20 — dokumentalne „C. G. T. walczy”

JUNAK — g. 16.18 i 20 „Cesarzski piekarz” i część (czeski) — od lat 18)

LETNIE — g. 15.17 i 19 „Zagubione melodie” (austr. — od lat 14)

KINO W PARKU IM. STALINA — g. 20.30 „Kobieta dotrzymuje słowa” (czeski — od lat 14)

PIAST — godz. 18 i 20 „Bohaterowie i bohaterki” (chiński — od lat 12)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej nr 53 — godz. 10—22 „Tunis”

CYRK nr 3, plac przy

ul. Ratajczaka — g. 19.15.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka: 5.25, 6.37 i 8 — muzyka poranna, 12.10 — melodie polskie, 12.25 — melodie taneczne, 13.15 — koncert, 14.10 — muzyka klasyczna, 15.30 — polska muzyka ludowa, 16.30 — na fali melodii, 17.40 — stylizowana muzyka ludowa, 18.20 — gra orkiestra A. Rezlera,

19.45 — kompozytor tygodnia — Verdi, 21.50 — muzyka taneczna, 22.40 — F. Janiewicz — trio na 2 skrzypce i wiolonczelę, 23.10 — nocna serenada.

Audycje inne: 5.10, 12.45 i 13 — dla wsi, 8.30 — dla dzieci starszych, 13.10 — przegląd prasy, 15 — korespondencja z zagranicy, 16.30 — „Sezonowe towary”, felieton, 17 — słuchowisko dla dzieci, 17.55 — audycja poetycka pt. „Poezje lata”, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — audycja literacka, 20.30 — aktualny repertuar, 20.45 — teatr młodzieżowy, 22.20 — audycja literacka.

Sport: 21.45 — wiadomości.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika produkcji do zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego i winiarni zatrudn. natychmiast Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego w Świebodzinie Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia w referacie KAJR przedsiębiorstwa przy ul. Kolejowej 4a. K1826

Inspektora bezpieczeństwa ruchu z wykształceniem średnim lub wyższym — mechanicznym lub budowlanym oraz kierowników działów w pionie technicznym — zatrudniać zaraz Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. K1904

Głównego księgowego zaangażuje przedsiębiorstwo przemysłowe w Wolsztynie i w Obornikach. Wymagana znajomość rozliczenia kosztów. Instruktorów rachunkowości i kosztów zaangażuje przedsiębiorstwo w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1897.

Kucharza zatrudni zaraz PSS Międzychód. Wy nagrodzenie w/g układu zbiorowego K1895

Tokarzy, ślusarzy, wysokokwalifikowanych przyuczonych tokarzy przyjmą zaraz Zakłady Remontu Maszyn Budowlanych nr 3 Poznań, ul. Bałtycka 52. K1899

Wykwalifikowanego st. kalkulatora kosztorysowego zatrudni natychmiast Poznańskie Zjednoczenie Montażu Konstrukcji i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 7. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej pracowników budowlanych. K1898

Nieruchomości

Parcela 2000 m², zadrzewiona (Osiedle Piatkowskie), sprzedaż właściciel. Poznań Długa 14 m 4. 31154

Wzmożenie w dzierżawę domów jednorodzinnych w Puszczykowie, Puszczykowie lub za miastem za 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 31179g

Wille trzypokojowa cała wolna, z zabudowaniami gospodarczymi, 6 morgów ziemi 70 cewer owocowych, przy Warszawie, 120.000 zł parcie 5000 m², blisko tramwaju, 50.000 zł względnie połowę, sprzedaż Metelski. Poznań Czerw Armii 23. 31311g

Kamienice komfortowa (Stowackiego) wille (Osiedle Warszawskie) kamienice komfortowa połowę, 55.000 zł wille z ogrodem wolnym trzypokojowym mieszkaniem (Mosiński) oraz kilka parcel sprzedaż Metelski. Poznań Czerw Armii 23. 31317g

Dom nowy, wolne mieszkanie trzypokojowe, ogród, blisko Leszna, 45.000 zł parcie 600 m² opłotowana Górczyn blisko tramwaju, 25.000 zł, 4 morgi ogrodu (80 dzew) blisko Poznania przy stacji, 32.000 zł, wybór korzystnych kamienic z składami, wille, sprzedaż Nowak. Poznań, Wyspiańskiego 16. 31181g

Parcela - sad w Swarzędzu, sprzedaż właściciel Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 31169g

Wille z ogrodem, wolnym mieszkaniem na Winogradach przy przystanku trolejbusowym sprzedaż Adres w Warszawie Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 31190g

Kamienice, wille z wolnym mieszkaniem, parcie, zabudowania fabryczne oraz różne nieruchomości sprzedaż Pracel Poznań, Szymańskiego 8. 31195g

Dom jednorodzinny z ogrodem, sprzedaż Informacje Nowak. Poznań, Jaworowa 56, m 11, Debiec. 31344g

Stolarzy ręcznych i maszynowych, dekarzy oraz każdą liczbę murarzy przyjmują do pracy Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Droga Dębńska 10. Warunki według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Dla murarzy zakwaterowanie na miejscu budowy. K1891

Monterów na centralne ogrzewanie i kan. wod. poszukuje Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Inst. Blach. i Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 41. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Bud. K1907

Dom piętrowy, nowy, na Górczynie zamieniam na mieszkanie, od 2-4 pokoi. (Dzielnica Łazarz — Górczyn), Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 31204g

Kupno

Transformatory radiowe, stare, przepracowane, oraz rdzenie kupi. Elektrotechnika Poznań, Rokossowskiego 39. 30917g

Samochód — reklamówkę, 1/2 tonny w dobrym stanie kupi. Poznań, tel. 26-30 31192g

Maszyny do szycia kupuje. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 3. 31335g

Teatr Ziemi Łódzkiej w Łodzi, ul. Kopernika 8, zakupi natychmiast silnik samochodowy w dobrym stanie, lub do remontu marki „Büssing”, typ L-30 70-75 KM, 6-cylindrowy, benzynowy, górnozaworowy. K1865

Motor elektryczny, 220 V, około 0,3 KW 1250 obrotów z oporem rozruchowym, kupi. Skokowski, Poznań 11, Al. Porteczna 35. 31153g

Maszyny do szycia, kupi. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 31164g

Rower wyścigowy, kupi. Of. Biuro Gwardii Ludowej 30, m 19. 31186g

Waga dla niemowląt, kupi lub pożyczę Ratajczak Poznań, Piękarz 13b 31172g

Silnik 3-4 PS, trójfazowy, 1450 obrotów kupi Oferty: Poznań 1. skrytka pocztowa 46. 31421g

Silnik 3 KW pięć tarczowa z motorkiem, kupi. W Zwierzchowski Czerwonak. 31235g

Sprzedaż

Motorcyk „Zindapp” z przyczepką w idealnym stanie sprzedaż lub zamieniam na samochód Poznań, Belwederska 24, m 4. 30877g

POKOJU dla praktykantki

poszukujemy
Hotel „Orbis”, Poznań, Marcinkowskiego 10. 31378g

Korzystnie sprzedam, kompletne warsztaty podczyszczacz mechaniczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31346g.

Prasę metalową 25x40 do wrobu węż, sprzedam. Poznań Czerw. Armii 17, m 19, od godz. 17. 31203g

Lokale

Garaż dla samochodu osobowego poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31105g.

Pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną, w śródmieściu, zamieniam na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31158g.

Zamieniam 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką, w Gdyni, centrum na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31159g.

Pokój względnie pokój z kuchnią do remontu, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31167g.

2 duże pokoje z kuchnią, przynależności, zamieniam na dwa mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31174g.

Duży pokój z wygodami, wspólna kuchnia, śródmieście, zamieniam na samodzielne, pokój z kuchnią lub większe. Warunki do omówienia. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31176g.

Zamieniam duży pokój z kuchnią, samodzielną, na mniejsze, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31193g.

Młode nieski, bernardyn, sprzedam. Poznań, Krzywowa 7 m 11 — Wilda. 31187g

Szafa kuchenna, oraz do garderoby stół rozkładany, tanio sprzedam. Poznań, Mateckiego 34, m 2. 31197g

Dywan 2 1/2x3 1/2, sprzedam. Poznań Rokossowskiego 114, m 1a wejście z ulicy. 31199g

Sprzedam samochód osobowy Ford V8 3/6 l. Poznań, ul. Dąbrowskiego 4, m 8. 31210g

Maszynę do haftu

tylko w dobrym stanie
kupimy
Hotel „Orbis”, Poznań, Marcinkowskiego 10. 31379g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju do remontu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31182g.

Zamieniam 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielną, na 3-3 1/2 pokojowe podobne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31185g.

Dwa pokoje z łyżaniem kuchni, łazienki, ul. Matejki, zamieniam na pokój z kuchnią, samodzielną, z członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31198g.

Zamieniam pokój słoneczny, wysoki parter, wspólna kuchnia z przynależnościami, osobna piwnica, jezycie na pokój z kuchnią lub większe. Warunki do omówienia. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31216g.

Pokój z kuchnią, samodzielną, śródmieście, zamieniam na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31212g.

Wypocząm porcelanę, szkło, na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 30923g

Krawcowa do szycia krawców, potrzebna. Praca w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 31223g.

Woznica potrzebny zaraz Poznań, Dzierżyńskiego 133 lub 130, m 6. 31277g

Dnia 1 sierpnia 1954, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza, nigdy niezapomniana żona matka, teściowa i babcia, śp. z Frąckowiaków

Dnia 31 lipca 1954, zmarła po roku cierpienia, w wieku lat 74, moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 sierpnia br. o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Nieutuleni w smutku i żalu mąż, dzieci i wnuczki

Poznań Kolejowa 53. 31504g

Dnia 31 lipca 1954, zmarł nasz dobry kolega i współpracownik

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 3 sierpnia br., o godz. 16 w Krzywoniakach.

W Żmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika. Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA I WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU DRÓG PUBLICZNYCH W POZNANIU 31505g

Józef Czachowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań Orzeszkowej 15. 31522g

Stanisława Nowak

przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Nieutuleni w smutku i żalu mąż, dzieci i wnuczki

Poznań Kolejowa 53. 31504g

Teodor Zuraszek

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 3 sierpnia br., o godz. 16 w Krzywoniakach.

W Żmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika. Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA I WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU DRÓG PUBLICZNYCH W POZNANIU 31505g

